

**Protokół Nr LX**  
**z sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie**  
**z dnia 9 czerwca 2009 r.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Dziwnowie p. Marek Lisowski** o godz. 13.00 otworzył LX sesję Rady Miejskiej. Powitał radnych, Panią Janinę Ławrynowicz – Wiśniewską Zastępcę Burmistrza, p. Krzysztofa Latuśkiewicza Sekretarza Gminy, przedstawicieli mediów, kierowników jednostek, sołtysów.

Następnie Przewodniczący Rady oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w sesji uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał – listy obecności radnych oraz gości stanowią załącznik *nr 1 i 2* do niniejszego protokołu.

Oznajmił, że sesja została zwołana na podstawie art. 20 ust 3 ustawy o samorządzie gminnym na wniosek Burmistrza Dziwnowa p. Krzysztofa Kozickiego – **zał. nr 4**.

Porządek obrad radni przyjęli bez uwag.

**Ad. 2**

Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2009 r. przedstawiła inspektor Urzędu Miejskiego **p. Krystyna Adamska**.

W dyskusji jako pierwsza głos zabrała radna p. Wanda Gamrat. Powiedziała, że dzisiejsza sesja nie musiałaby się odbyć gdyby kwoty, na jakie złożyły zapotrzebowania poszczególne organizacje pozarządowe były zawarte w budżecie na 2009 r.

W 2008 r. Zarządzeniem Burmistrza Klub sportowy z Międzywodzia otrzymał 25 tys. zł. Na jesieni klub złożył wniosek o dofinansowanie. Niestety Pan Burmistrz w projekcie budżetu tego nie uwzględnił. Radni nie mieli wiedzy, że Międzywodzie potrzebuje większą kwotę niż 26 tys. zł. uchwalonej dla klubu. Ma żal do Burmistrza, bo niepotrzebne były przepychani słowne na poprzedniej sesji. Brak przepływu informacji między władzą wykonawczą powoduje to, że sprawy są załatwiane cząstkowo. W marcu był przeprowadzony konkurs na zadania i jest oferta złożona na kwotę, jaka jest Klubowi z Międzywodzia potrzebna. Komisja konkursowa nie mogła przydzielić kwoty większej niż kwota wynikająca z zapisu w budżecie na wniosek grupy radnych. Ma nadzieję, że będą ogłaszane konkursy, aby inne organizacje pozarządowe, które poskładały wnioski na zadania związane z sezonem letnim z zabezpieczeniem czasu wolnego dla dzieci i młodzieży w różnych dziedzinach.

**Radny p. Kozłowski** – powiedział, że jest bardzo zdziwiony, bo to jest m.in. pomysł jego i p. Jeszki, aby dofinansować Klub „Bałtyk” w Międzywodziu. Ten akurat wniosek został szybko zrealizowany, natomiast pozostałe umowy nie są podpisane. Pozostałe zadania są ignorowane – z tym się zgodzić nie może. Poinformował, że otrzymał odpowiedź na interpelację w tym temacie, ale jest w niej dużo nieścisłości. Odpowiedź brzmi, że są już podpisane umowy, np. Bezpieczne wakacje, gdzie wie, że umowa nie jest jeszcze podpisana. Natomiast w dwóch interpelacjach otrzymał odpowiedź, że to zadanie zostało zamknięte. Nie zostało jeszcze dopięte zadanie - regaty wioślarskie łodzi monotypowych. Nie została załatwiona sprawa zadania – wspieranie różnych form edukacji młodzieży, nie została rozstrzygnięta sprawa regat pn. Mikołajka Nadmorskiego. Nagłość tej sesji i tej decyzji, że coś wyróżnia się bardzo szybko, a coś zostawia z tyłu, co jest społecznie potrzebne. Na to się

nie godzi. Wyraża tej na sesji protest, bo tak być nie może. Nie można faworyzować niektórych zadań, a niektóre zostawiać. Jest za przyznaniem dotacji na Międzywodzie, ale należy robić uczciwie po kolei wszystkie zadania.

**Radny p. Stęplewski** – zwracając się do radnej p. Gamrat powiedział, że jej wypowiedź to typowe bicie piany. Prawie na każdej sesji p. Gamrat ma żal do Burmistrza, a największy o to, że został Burmistrem.

**Radny Dymerski** – wniosek dotyczący Stowarzyszenia w Międzywodziu na kwotę 61 tys. zł. został złożony w terminie i pod właściwym adresem. To nie Stowarzyszenie ma wpływ na to gdzie ten dokument utknął. Problem dotyczy obiegu dokumentów i formie przekazywania w osobach urzędników. Jest prośba, aby na przyszłość unikać takich form, bo później budzi to niepotrzebne emocje.

**Radna p. Gamrat** – powiedziała, że wniosek na 61 tys. zł. został zaadresowany i złożony do Burmistrza Dziwnowa. Burmistrz nie ujął tego zadania w projekcie budżetu. Zrobili to radni, ale w kwocie mniejszej, ponieważ do Rady nie trafiło pismo złożone do Burmistrza.

**Radny Kozowski** – było kierowanych wiele innych wniosków , o jakich mówi p. Dymerski, np.. Pan Janawa z Klubu „Bałtyk” mówił, że złożył na jesieni wniosek, a nie było odzwierciedlenia tego w konkursie. Była złożona oferta klubu żeglarskiego, który chciał poprowadzić ligę „Opty”, o które się osobiście dopytuje, gdzie o jakimkolwiek dofinansowaniu na ten cel też się nie wspomina. Zdziwiła go odpowiedź, że trzy sztuki należą do MOSiK. Zapytał – gdzie był zatrudniony instruktor w zeszłym roku – nie w MOSiK-u, który prowadził ligę? Kieruje się go, aby z tym pytaniem zwrócił się do UKS Dziwna. Uważa, że są to sprawy społeczne, którymi dysponuje Burmistrz. Chce, aby sprawy społeczne, sprawy młodzieży były rozpatrywane w pierwszej kolejności i z uczciwością.

**Radny p. Dymerski** – zapytał, czy te 35 tys. zł. jest przeznaczone na Klub Międzywodzie?

Radni odpowiedzieli, że na konkurs.

**Radny p. Mączyński** – zapytał czy wniosek został złożony drogą formalną, gdzie na kopii dokumentu powinna być pieczętka z datą wpływu. Przywołując w pamięci wypowiedzi dotyczące tego problemu dawało do myślenia, że z dokumentacją było coś nie tak. W sprawie kwoty 23 tys. zł. pytał p. Burmistrza ostatnio na sesji, czy to dotyczy konkursu na co p. Burmistrz zapewnił, że tak.

**Radny p. Dymerski** – wniosek został złożony formalnie i pod właściwym adresem.

**Radny p. Maczyński** – zapytał, gdzie znajdują się wolne środki ujęte w projekcie uchwały.

Na pytanie odpowiedziała p. Adamska - zakup materiałów i wyposażenia, środki zaplanowane w budżecie.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że w prasie wyczytał, że jest już podpisana umowa na zadanie pn. „Bezpieczne wakacje”. Prosi o złożenie wyjaśnień w tej sprawie, ponieważ już w zeszłym roku były pewne zawirowania i na interwencje rodziców umowa była podpisana. Co jest powodem, że do dziś kwestia organizacji bezpiecznych wakacji mająca rozstrzygnięcie poprzez konkurs w marcu, ale do tej pory nie jest rozwiązań i nie jest podpisana umowa.

Podobna sytuacja jest z regatami sierpniowymi, podobnie z organizowanymi regatami łodzi monotypowych. Mieszkańcy i radni oczekują jasnych i konkretnych odpowiedzi.

**Zastępca Burmistrza** – na ostatniej sesji Pan Burmistrz przekazał, że umowa jest podpisana. Potwierdziła to p. mecenas. Na dziś ma taką wiedzę. Jeśli coś się zmieniło to Pan Burmistrz odpowie po powrocie. Potwierdza informację, która dotyczyła podpisania tej umowy.

**Przewodniczący Rady** – nie ma, zatem żadnych przeszkód, aby zadanie „Bezpieczne wakacje” było realizowane?

**Zastępca Burmistrza** – odpowiedziała, że jeśli umowa jest podpisana to uważa, że nie ma żadnych przeszkód, aby umowa była realizowana.

**Radny p. Jeszka** – powiedział, że odpowiadając na to pytanie musi niestety stwierdzić, że nie podpisywano tej umowy. Były dwa warianty umów. Jeden otrzymał w dniu sesji datowany 18 maja br. , na który zgłaszał interpelację, że nie jest zgodny z ustawą. Ta umowa była mu przekazywana do podpisu. Była niezgodna ze wzorem, było tam wiele „radosnej twórczości” i nie była ona podpisana. Trzy dni temu otrzymał duplikat następnej umowy zgodnej z wzorem ustawy, której nie podpisał, ponieważ na dziś był zaproszony na spotkanie do Pana Burmistrza w tej sprawie. Były dwie wersje umów, na dzień dzisiejszy nie jest żadna z umów podpisana.

**Radny p. Mączyński** – nad umową jako członek Stowarzyszenia pracował w zakresie porównywania jej ze wzorem zawartym jako załącznik do ustawy. Odbiegała ona od ustawy i w ten dzień, kiedy miała być podpisana po sesji na umówionym spotkaniu, które zostało odwołane. Nie ze strony stowarzyszenie, które jest petentem.

**Zastępca Burmistrza** – poprosiła Przewodniczącego, aby odniósł się do projektu uchwały, a na najbliższej sesji będzie można odnieść się do przedstawianych zagadnień.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że nie ma czasu, bo najbliższa sesja będzie 29 czerwca br. , a więc już kiedy rozpoczną się wakacje. To co p. Burmistrz dziś powiedziała i słyszy się z ust radnych okazuje się, że Burmistrz nie pierwszy raz kłamał mówiąc, że umowa jest podpisana. Pani Burmistrz to potwierdziła. Umowa nie jest podpisana, a już kilka tygodni temu wszyscy słyszeli, że jest podpisana.

**Zastępca Burmistrza** – odpowiedziała, że niczego nie potwierdzała tylko przytoczyła słowa, które słyszała na sesji. Również potwierdziła to Pani Prawnik.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że Pani Wiceburmistrz potwierdziła, że Burmistrz mówił, że jest umowa podpisana.

**Rany p. Kozłowski** – odczytał odpowiedź na interpelację z 25 maja br. , która zawiera słowa, że żeglarstwo stanowi integralną część programu „Bezpiecznych wakacji” na organizację, których Burmistrz ogłosił konkurs, podał jego wyniki oraz podpisał umowę z wyłonionym podmiotem. Odpowiedź podpisała z upoważnienia Burmistrza Janina Ławrynowicz – Wiśniewska – Zastępca Burmistrza. Pismo z dnia 8 czerwca 2009 r.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że pani Burmistrz napisała, że umowa jest podpisana, a umowa nie jest podpisana.

**Radny p. Stęplewski** – zaproponował poprosić radcę prawną Urzędu w celu udzielenia wyjaśnień.

**Przewodniczący Rady** – poprosił o przedłożenie podpisanej umowy.

Przerwa – 1.25 – 13.35

Po przerwie Zastępca Burmistrza p. Janina Ławrynowicz – Wiśniewska powiedziała, że właśnie okazało się, kto kłamie – umowa jest podpisana przez Pana Burmistrza, nie jest podpisana przez drugą stronę.

**Radny p. Jeszka** – wyjaśnił, że odebrał drugi projekt umowy, po którym wystosował pismo do Pana Burmistrza w sprawie porozumienia dotyczącego ustalenia zasad współpracy, na które otrzymał odpowiedź – zaproszenie przedstawicieli Stowarzyszenia Płetwonurków na spotkanie, które miało się odbyć w dziś o godz. 10.00. Tak też przekazał inspektorowi urzędu, że po uzgodnieniu pewnych kwestii dotyczących obsługi obiektu – umowę podpisze. W dalszym ciągu nie ma porozumienia dotyczącego współpracy na obiekcie sportów wodnych, dotyczącego magazynowania sprzętu, fizyczne zabezpieczenie obiektu, nadzór i opiekę nad obiektem. Porozumienie to jest integralnie związane z umową na „Bezpieczne wakacje”. Dlatego też bardzo ważne było spotkanie, które zaplanowano z Panem Burmistrzem. Pan Burmistrz złożył swój podpis, ale nie ma na tym dokumencie podpisu Stowarzyszenia, dlatego że spotkanie miało się dziś odbyć i miały być uzgodnienia i podpisanie.

**Zastępca Burmistrza** – powiedziała, że p. Jeszka powiedział, że Pan Burmistrz nie podpisał, a podpisał.

**Radny p. Jeszka** – odpowiedział, że porozumienia, jeśli się podpisuje to obustronnie. Gdy podpisywał umowę ze Starostwem na obiekt to umowa została podpisana w danym dniu. Nie otrzymał żadnego porozumienia, tylko z wielkim bólem wyciąg umowy.

**Zastępca Burmistrza** – powiedziała, że Pan Burmistrz się wywiązał. Jeżeli warunki zawarte w umowie nie odpowiadają Panu, to w związku z tym było zaplanowane spotkanie. Na spotkaniu na pewno jakiś konsensus zostanie wypracowany. Nie można mówić, tak jak to powiedział Pan Przewodniczący, że Burmistrz kłamie.

**Radny p. Jeszka** – odpowiedział, że jednostronnie porozumienie nie skutkuje niczym. Nie zauważył wcześniej podpisu Burmistrza.

**Radca Prawny** – wyjaśniła, że ta umowa na podstawie, której Stowarzyszenie ma uzyskać pieniądze, bo Stowarzyszenie wygrało w konkursie na zadanie „Bezpieczne wakacje”, nie ma nic wspólnego z porozumieniem. Z inicjatywą zawarcia porozumienia wyszło Stowarzyszenie dwa tygodnie temu. Stowarzyszenie brało udział w konkursie, zadeklarowano, że za daną kwotę zadanie będzie wykonane. Obecnie można negocjować warunki dodatkowego nie związanego z przekazaniem pieniędzy porozumienia, by Stowarzyszenie mogło wykorzystywać dodatkowy sprzęt, który nie był przewidziany w warunkach konkursu, aby Gmina wydelegowała dodatkowego pracownika do obsługi sprzętu.

**Radny p. Jeszka** – zwracając się do Pani Mecenasa – powiedział, że stowarzyszenie jest w stanie zrealizować zadanie bez sprzętu gminnego i MOKiS.

**Radca Prawny** – nie rozumie, dlaczego p. Jeszka warunkuje podpisanie umowy, na podstawie, której stowarzyszenie ma przyjąć od Gminy pieniądze na zadanie „Bezpieczne wakacje” od podpisania jakiegoś dodatkowego porozumienia, o którym dopiero niedawno, po konkursie zaczęła być mowa.

**Radny p. Jeszka** – nawiązując do tak zadanego pytania, to okazuje się, że MOKiS jest też zbędny, bo, po co sprzęt zakupiony za grube pieniądze będzie stać na nabrzeżu lub gdzieś zmagazynowany i nikt nie będzie na nim pływał. Występował z taką inicjatywą do dyrektora MOKiS p. Wolniakowskiego, a także w Urzędzie, aby zawrzeć w tym temacie porozumienie. Jest to wspólny interes MOKiS i Stowarzyszenia, aby młodzież i dzieci miały, na czym pływać i „Bezpieczne wakacje” się odbyły. To nie są prywatne fundusze, ale środki z podatków, które idą na to zadanie. Z tego zadania nikt apanaży nie będzie miał. Czas goni, dlatego zwraca się do Przewodniczącego Rady Miejskiej o zwołanie sesji nadzwyczajnej w tej sprawie, ponieważ musi dać odpowiedź czterem nauczycielom, którzy będą wspólnie z nim obsługiwać to zadanie. Jest połowa czerwca, a sytuacja jest podobna jak w ubiegłym roku.

**Radca Prawny** – zapytała – czy należy przez to rozumieć, że Stowarzyszenie przystąpiło do konkursu nie mając zaplecza technicznego do zrealizowania tego zadania?

**Radny p. Jeszka** – odpowiedział, że jest zaplecze techniczne: są łódki, jest obiekt.

**Radca Prawny** – zapytała, dlaczego p. Jeszka warunkuje podpisanie umowy od porozumienia?

**Radny p. Jeszka** – stowarzyszenie niektóre kwestie techniczne chce uzgodnić z Panem Burmistrzem, nie udaje się tego osiągnąć od zeszłego roku tj. podpisać porozumienia w sprawie magazynowania sprzętu, Stowarzyszenie też ponosi nakłady na utrzymanie obiektu.

**Radna p. Olszewska** – powiedziała, że niepotrzebnie p. Mecenasa się tak pułta, bo jest to interes dzieci. Gdyby to nie był radny Jeszka stający do konkursu najprawdopodobniej byłoby wszystko podpisane, porozumienie i umowa. To, że p. Jeszka chce wszystko formalnie załatwić to druga strona tego stołu widzi to jako niedociągnięcia, nieznamość.

**Radca Prawny** – przerywając powiedziała, że Burmistrz podpisał umowę.

**Radna p. Olszewska** – odpowiedziała, że podpisać umowę muszą obie strony.

**Radca Prawny** – do wzięcia pieniędzy potrzeba tylko podpisu p. Jeszki.

**Pan Jeszka** - zapytał, dlaczego były kombinacje z pierwszym projektem umowy? Już na poprzedniej sesji składał sprzeciw w sprawie tej umowy.

**Przewodniczący Rady** – umowa jest niepodpisana, czyli umowy nie ma. Biorąc pod uwagę historie, które się działy chociażby z wygranym konkursem na regaty pierwszomajowe, gdzie nie doprowadzono do finału, biorąc pod uwagę zawirowanie, jakie wyszło z pieniędzmi dla młodzieży z Międzywodzia na piłkę nożną oraz delikatnie mówiąc zawirowania związane z wyjazdem dzieci na finał piłki nożnej na turniej międzynarodowy do Gdańska, trzeba chuchać na zimne i mieć wszystko dopięte i podpisane. Te trzy imprezy, o których mówił, to jest to,

o czym mówi Pani Olszewska – robienie „w balona” Radę, dzieci i społeczeństwo. Już drugi z kolei raz są zawirowania ze sprawami, które nie mają prawa mieć miejsca. Dzieci mają prawo do bezpiecznego wypoczynku, a rodzice, że te wakacje się odbędą. Nie powinno być tak, że na ostatnia chwile są kłótnie, przepychanki itd.

**Zastępca Burmistrza** – odpowiadając oznajmiła, że o tym, że dzieci wakacje mają mieć bezpieczne, ciekawe, o tym jest bardzo dobrze przekonany Pan Burmistrz. Jeżeli nie jest umowa podpisana to nie jest z winy Pana Burmistrza. Jeśli się organizuje bezpieczne wakacje muszą być ustalone proste, jasne reguły i tego oczekiwał Burmistrz od drugiej strony. Jeżeli pan Jeszka uważa, że należy wyjaśnić i porozmawiać to do takiego spotkania w najbliższym czasie dojdzie. Prosi, aby nie tragizować, bo nie jest tak jak jest to mówione.

**Przewodniczący Rady** – zapytał, czy nie jest prawdą, że dzieci nie pojechały na finał, czy nie jest prawda, że umowa nie była podpisana i nie zapłacono za zadanie- regaty wioślarskie łodzi monotypowych. Nie wolno grać dziećmi.

**Radna p. Gamrat** – czy to prawda, że w sprawie wakacji 2008 nie zostało do tej pory podpisane porozumienie, które było jednym z warunków dobrej organizacji tego wypoczynku.

**Radny p. Jeszka** – potwierdził, że nie jest podpisane porozumienie w tej sprawie do dnia dzisiejszego.

**Przewodniczący Rady** – zapytał p. Mecenas czy jest sporządzona umowa na regaty „Mikołajka Nadmorskiego”

**Radca Prawna** – odpowiedziała, że nic jej na ten temat nie zostało przekazywane.

Na pytanie Przewodniczącego Rady w powyższym temacie Zastępca Burmistrza p. Ławrynowicz – Wiśniewska powiedziała, że prosi, aby Pan Przewodniczący Rady zastosował się do programu sesji, ponieważ na pytanie, które zadaje pan Przewodniczący nie jest w stanie odpowiedzieć w ciągu sekundy. Należy się z materiałem zapoznać i wówczas można przedstawić. Jeżeli będzie potrzeba wyjaśnienia wielu innych spraw i zagadnień można zrobić spotkanie w tym temacie.

**Przewodniczący Rady**, – co jest powodem wstrzymywania się z rozstrzygnięciem konkursu na tę imprezę?

**Zastępca Burmistrza** – odpowiedziała, że pan Przewodniczący dowie się w krótkim czasie.

**Radny p. Jeszka** – przyjął Burmistrz do realizacji uchwałę w sprawie rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, który nakłada na Burmistrza pewne obowiązki. Zapis uchwały mówi, że komisja konkursowa przygotowuje propozycje, które są dla Burmistrza wiążące w celu rozstrzygnięcia konkursu. W pkt 6 również jest nałożone zadanie na burmistrza – o wynikach konkursu burmistrz informuje organizacje pozarządowe i doprowadza do podpisania umów. Po 14 dniach powinna do stowarzyszenia wpłynąć jakaś odpowiedź. Rozważa wystąpienie do wyższej instancji w celu wyegzekwowania obowiązków Burmistrza. IX Regaty zostały zrealizowane, są nieopłacone faktury. Szkolenie ratowników WOPR jest zaplanowane na lipiec, należy podjąć starania z instruktorami, aby zadanie zrealizować. Nie można zwlekać jak to jest z zadaniem „Bezpieczne Wakacje” na koniec

miesiąca i będzie tak jak w ubiegłym roku tj. wielka awantura z rodzicami, awantura między Stowarzyszeniem, a Burmistrzem. Uważa, że do zagadnienia powinno się podejść rozważnie. Informował inspektora UM, że należy poczynić uzgodnienia. Jest tam sprzęt MOKiS, gminny, UKS-u. Pisząc ofertę konkursową wyszczególnił sprzęt, że to zadanie jest w stanie zrealizować jako Stowarzyszenie, ale wskazane byłoby partnerskie współdziałanie z MOSiK. Robił podejścia, do p. Augusta Wolniakowskiego Dyrektora MOSiK proponując udostępnienie przez MOSiK żaglówek.

**Zastępca Burmistrza** – powiedziała, że p. Burmistrz po powrocie, w poniedziałek, wtorek zorganizuje spotkanie z zainteresowanymi stronami i te wszystkie wątpliwości wyjaśni. Prosi Przewodniczącą, aby się odniósł do projektu uchwały.

**Radny p. Jeszka** – dodał zwracając się do Zastępcy Burmistrza p., Ławrynowicz, że zawsze chce wykazać dobrą wolę. Osobiście zwracał się do Pani Burmistrz w sprawie wyjazdu dzieci do Gdańska, aby po linii podległości wpłynęła na p. Wolniakowskiego. Nie rozumie, czy dyscyplina, podległość nie jest skuteczna?.

**Zastępca Burmistrza** – gmina przekazała 2 tys. zł. na wyjazd dzieci, potrzeba było jeszcze dwa tysiące. Pan Jeszka obiecał, że środki będą, bo potrzebna kwotę przekaże Klub Jantar. Okazało się, że rozmawiał p. Jeszka z dyrektorem MOSiK, ale nie przybył szef Klubu i tego nie potwierdził, a wola Urzędu i pracowników była bardzo dobra.

**Radny Jeszka** - odpowiedział, że jeśli ktoś jest odpowiedzialny na etacie to powinien wykazać też własną inicjatywę. Zapytał - czy za dyrektora MOSiK i odpowiedzialnych instruktorów ma wykonywać ich obowiązki?

**Zastępca Burmistrza** – powiedziała, że p. Jeszka poinformował, że szef Klubu Jantar znajdzie takie środki i przekazanie ich potwierdzi. Ktoś się nie wywiązał. Ze strony gminy 2 tys. zł. zostało przekazane.

**Radny p. Jeszka** – powiedział, że czuje dyskomfort, ponieważ cokolwiek by poprzez p. Burmistrz chciał załatwić to się nie udało. Podał przykład z zeszłego roku – nagłośnienie na Dzień Spadochroniarza, gdzie Dyrektor MOSiK nie udostępnił nagłośnienia.

**Zastępca Burmistrza** – odpowiedziała, że Dyrektor MOSiK obiecał, że sprzęt nagłaśniający będzie dostarczony.

**Radny p. Stęplewski** – powiedział, że nie rozumie, w jakim kierunku się zmierza. Porządek obrad jest ściśle określony. Nie głosowano na rozszerzenie porządku obrad, natomiast rozpoczęły się gorzkie żale. Prosi Przewodniczącą o przywołanie Rady do porządku.

**Radny p. Kozłowski** – powiedział, że stawia wniosek o sesję nadzwyczajną po wykeendzie, aby wszystkie sprawy związane z zadaniami pozarządowymi uzgodnić, zrobić harmonogram i zobligować pana burmistrza do bardziej aktywnego postawienia zadań do realizacji. Mówi się o bezpiecznych wakacjach, regatach. Nie można tego realizować w ostatnich dniach. Pan Wolniakowski chciał mieć ten komfort, aby móc zawrzeć umowy z zespołami, bo musi mieć program. Rada przychyliła się do tego, bo tak nakazuje rozsądek.

**Przewodniczący Rady** – zapytał, czy kwota zapisana w projekcie uchwały będzie dla klubu Międzywodzie wystarczająca, jeśli wygra konkurs. Proponuje 40 tys. zł.

**Radny p. Dymerski** – odpowiedział, że wnioskowana kwota będzie wystarczająca.

**Radny p. Mączyński** – uważa, że suma wydatków dwóch klubów Dziwnowa i Międzywodzia jest wyższa niż nakłady inwestycyjne w niejednym sołectwie.

Nastąpiło głosowanie zapisów projektu uchwały;

1/ Zwiększa się wydatki budżetowe o kwotę – 35 000 zł.

***Rada Miejska w Dziwnowie na stan 15 radnych w obecności 14 radnych w głosowaniu za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 jednogłośnie przyjęła zapis uchwały.***

2/ Zmniejsza się wydatki budżetowe o kwotę – 20 000 zł.

***Rada Miejska w Dziwnowie na stan 15 radnych w obecności 14 radnych w głosowaniu za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 jednogłośnie przyjęła zapis uchwały.***

3/ Zmniejsza się wydatki budżetowe o kwotę – 15 000 zł.

***Rada Miejska w Dziwnowie na stan 15 radnych w obecności 14 radnych w głosowaniu za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 jednogłośnie przyjęła zapis uchwały.***

Nastąpiło głosowanie projektu uchwały;

2/ Zmniejsza się wydatki budżetowe o kwotę – 20 000 zł.

***Rada Miejska w Dziwnowie na stan 15 radnych w obecności 14 radnych w głosowaniu za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr LX/355/2009.***

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej w Dziwnowie p. Marek Lisowski o godz. 14.05 zamknął LX sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie.

Protokołowała; ***Wiesława Matelska***